

STANISŁAW KULPACZYŃSKI SDB

JAK UCZYĆ MODLITWY KATECHIZOWANYCH?

Dyrektorium ogólne o katechizacji do podstawowych zadań tej posługi pastoralnej zalicza pomoc w poznawaniu, celebrowaniu, przeżywaniu i kontemplowaniu misterium Chrystusa. Konkretyzując to, stwierdza się tam dobitnie, że podstawowe zadania katechezy są następujące: rozwijanie poznania wiary, wychowanie liturgiczne, formacja moralna, nauczanie modlitwy oraz wychowanie do życia wspólnotowego i wprowadzenie do misji¹.

Od końca lat 1990. zajmuję się modlitwą teoretycznie i praktycznie w badaniach podejmowanych przez autorów prowadzonych przeze mnie prac magisterskich i doktorskich². Obserwacja procesów katechizacji w środowisku szkolnym wskazuje na słabsze związki z parafią, na zmianę atmosfery katechezy z bardziej kościelnej, pobożniejszej, na bardziej laicką, która rzutuje negatywnie na poziom modlitwy uczniów. Odczytując te znaki czasu, warto zastanowić się, jak wzmocnić dydaktykę modlitwy w środowisku katechezy szkolnej.

W niniejszym opracowaniu pragnę przekazać w pięciu punktach propozycje, jak uczyć poprawnie modlitwy i czynić to coraz lepiej. W tym celu warto: I) poznać teologiczny wymiar modlitwy; II) zgłębiać psychologiczne uwarunkowania nauczania modlitwy; III) planować właściwe miejsce dla modlitwy w jednostce katechetycznej; IV) stosować modlitwę w katechetycznych zadaniach domowych; V) rozwijać własną modlitwę i umożliwić doświadczanie jej wraz z katechizowanymi.

Prof. dr hab. STANISŁAW KULPACZYŃSKI SDB – kierownik Katedry Katechetyki Psychologiczno-Pedagogicznej w Instytucie Teologii Pastoralnej KUL; adres do korespondencji: ul. Kalinowszczyzna 3, 20-129 Lublin; e-mail: kulpaczynski@sdb.lublin.pl

¹ Kongregacja ds. Duchowieństwa. *Dyrektorium ogólne o katechizacji*. Poznań 1997 nr 85 i 86.

² E. G o ł ą b e k OFM. *Modlitwa młodzieży. Studium teoretyczno-empiryczne*. Wrocław 2006.

I. TEOLOGICZNY WYMIAR MODLITWY

Co to jest modlitwa? Katecheci uczą tego, znają różne definicje modlitwy. Nie da się jednak podać jednej, niezmiennej definicji modlitwy. Dlaczego? Bo człowiek jest tajemnicą („człowiek istota nieznana”), a Bóg jeszcze większą niezgłębianą tajemnicą (*Deus absconditus*)³ Dlatego trudno oczekiwać, aby człowiek wyczerpująco zdefiniował fenomen modlitwy.

Można jednak podać próbę określenia modlitwy za *Katechizmem Kościoła Katolickiego*, a mianowicie że jest ona „wzniesieniem duszy do Boga albo prośbą skierowaną do Boga o stosowne dobra”; „modlitwa to rozmowa człowieka z Bogiem, Stwórcą i Ojcem (KKK 2558 i 2567). Modlitwa to stanie przed Bogiem umysłem i sercem, to szacunek i fascynacja. Modlitwa chrześcijańska ma radykalną nowość, gdyż wiąże się z wizją Boga i człowieka. W wyniku objawienia Starego i Nowego Testamentu, przez zbawcze dzieło Jezusa Chrystusa, Bóg uobecnił się dla człowieka nie tylko jako Stwórca, ale jako Trójjedyny – jako Ojciec, Syn i Duch Święty, jako Ten, który pragnie być w sercu człowieka jak w świątyni. Obecność w sercu chrześcijanina Ducha Bożego, Ducha Miłości, stanowi o nowej jakości człowieka i jego możliwości dialogu modlitewnego. Wiemy też przez wiarę, że dzięki pomocy Ducha Ojca i Syna możemy się modlić. Radykalną nowością modlitwy chrześcijańskiej jest także to, że do Boga możemy mówić „Ojcze”⁴ Bóg nam to objawił i uczynił nas swoimi dziećmi w Jezusie Chrystusie. Człowiek w Chrystusie został usynowiony, stał się też świątynią Ducha Świętego. Duch Boga jest w naszym sercu, On jest naszą miłością.

Najdoskonalszą z modlitw jest „Ojcze nasz”, zwana Modlitwą Pańską. To sam Jezus nauczył nas mówić do Boga „Ojcze” Ta wspaniała modlitwa składa się z akordu wstępnego – „Ojcze nasz”, z trzech prośb dotyczących Ojca i trzech nas dotyczących oraz zakończenia błagalnym „Amen”

Katechizm Kościoła Katolickiego (czwarta część tego dzieła) ukazuje modlitwę jako dar Boga, szansę przymierza i komunii człowieka ze Stwórcą. *Katechizm* podkreśla, że „modlitwa jest o tyle chrześcijańska, o ile jest komunią z Chrystusem i rozwija się w Kościele, który jest Jego Ciałem” (KKK 2565)⁵

Teologiczne ujęcie modlitwy zawiera również aktualny program katechizacji w Polsce. Nowe podręczniki powstające po 2001 r. troszczą się o na-

³ W Słomka. *Teologia modlitwy*. W: *Modlitwa w katechezie*. Red. S. Kulpaczyński. Lublin 2002 s. 15-26.

⁴ Tamże s. 16.

⁵ *Katechizm Kościoła Katolickiego*. Poznań 1994.

uczanie i wychowanie do modlitwy. Najbardziej tradycyjnym momentem tej troski jest przygotowanie dzieci do pierwszego pełnego udziału we Mszy świętej, które ma miejsce najczęściej w klasie II szkoły podstawowej. Zwykle wielu katechetów jest troska, aby katechizowanych doprowadzić do poznania podstawowego zestawu modlitw i przykazań. Należą do nich: Modlitwa Pańska, Pozdrowienie Anielskie, „Chwała Ojcu”, Skład Apostolski, Różaniec, Modlitwa za zmarłych, Akty wiary nadziei miłości i żalu, „Pod Twoją obronę”, Modlitwa przed posiłkiem i po posiłku oraz Przykazania Boże, Przykazania kościelne, Główne prawdy wiary, Sakramenty święte, Grzechy główne, Warunki sakramentu pokuty, Formuła spowiedzi⁶

Pojęcie modlitwy w podręcznikach do katechizacji przechodzi słuszną ewolucję. Od jej ujęcia jako rozmowy, kontaktu, spotkania aż do przebywania w obecności Bożej i coraz bardziej zażyłego z Nim dialogu opartego na miłości. Pojęcie modlitwy jest czerpane z Pisma świętego, tekstów liturgicznych, z wypowiedzi świętych Kościoła, a nawet poetów.

Natomiast z badań przeprowadzonych na próbie 1300 uczniów ze szkół podstawowych i 441 z liceów⁷ wynika, że do najczęściej wyuczonych pojęć modlitwy należą następujące sformułowania: „modlitwa to rozmowa z Bogiem”, „rozmowa z Trójcą Świętą”, „rozmowa przyjacielska z Bogiem”, „bezpośrednia rozmowa z Bogiem, który jest naszym Ojcem”, „obowiązkowa i bardzo ważna rozmowa z Bogiem”, „prośba do Boga”, „wzywanie pomocy Pana Jezusa” Oprócz tych głównych kategorii w mniej niż 5% wypowiedzi pojawiły się określenia stwierdzające, że modlitwa to „dziękowanie Bogu”, „wyznawanie wiary”, „pojednanie z Bogiem”, „pacierz”, „rozmowa ze świętymi”, „«system» porozumiewania się z Bogiem”, oddawanie czci Bogu”, „trwanie w obecności Boga” Natomiast w osobistym ujęciu modlitwy (prośba o dokończenie zdania: „Modlitwa jest dla mnie osobiście...”) oprócz wyuczonych i prezentowanych wcześniej określeń pojawiły się dopowiedzenia, że jest to: „rozmowa szczerą”, „bardzo osobista, prywatna i głęboka”, „najważniejsza”, „przynosząca radość”, a nawet „staje się rzeczą świętą” Dopełniły to wypowiedzi (poniżej 5%) mówiące, że modlitwa jest „zwierzaniem się Bogu”, „jest czymś pięknym”, „najważniejszym czynem dnia”, „przyjemnością”, „wielkim przeżyciem”, „zjednoczeniem z Bogiem”⁸

⁶ *W oczekiwaniu na Jezusa. Podręcznik do nauki religii dla klasy II.* Red. R. Lis. Lublin 2001 s. 206.

⁷ S. Kulpa czyński. *Pojęcie modlitwy u katechizowanych.* „Roczniki Teologiczne” 47: 2000 z. 6 s. 117.

⁸ Tamże s. 118-120.

Dla katechetycznego wychowania do modlitwy cenne jest poznawanie jej poziomu u konkretnej grupy uczniów. Chcąc dobrze uczyć modlitwy, należy zgłębiać jej treści teologiczne, rozumieć znaczenie wiary, nadziei i miłości dla rozwoju modlitwy i doceniać rolę Ducha Świętego we wspólnotowej i osobistej szkole modlitwy.

II. PSYCHOLOGICZNE UWARUNKOWANIA DYDAKTYKI MODLITWY

Psychologia rozwoju religijności mówi, że człowiek przechodzi od okresu przedreligijnego⁹ (8-15 m. ż.), przez okres pierwszych przeżyć religijnych (2 i 3 r. ż.), okres religijności magicznej (4-7 r. ż.), autorytarno-prawnej (8-11 r. ż.), autonomicznej (12-17 r. ż.), autentycznej (18-24 r. ż.), okres stabilności (25-39 r. ż.), dojrzałości (40-64 r. ż.) do religijności eschatologicznej (po 65 r. ż.). Człowiek uczy się tzw. komunikacji modlitewnej. Należy jednak poznawać poziom rozwoju ogólnego, osobowościowego, intelektualnego i religijnego konkretnej grupy uczniów, bo on wyznacza możliwości i granice efektywnej dydaktyki modlitwy¹⁰

Okazuje się, że już w okresie prenatalnym dziecko „odczytuje” nastroje życiowe matki. Modląca się matka „dostarcza” dziecku doświadczenia dialogu z Bogiem. W okresie niemowlęcym dziecko naśladuje gesty modlitewne rodziców, np. zrób „Amen” lub „pa, pa Bozi” Są to *quasi*-religijne objawy. Potwierdzeniem takich obserwacji są cenne badania empiryczne Cz. Waleśy (KUL), dokonane metodą wywiadu wystandaryzowanego (typu piagetowskiego) oraz za pomocą obserwacji typu próbek zdarzeń. Prezentują one procesy ujmowania i wskazywania symboli religijnych przez dzieci w wieku 8-15 miesięcy. Oto przykłady wypowiedzi badanych matek: „Kubuś, pokazując krzyżyk i obrazek nad łóżeczkiem, woła: «O»” (10. m. ż.); „Ania weszła do swojego pokoju, popatrzyła, a widząc swój znajomy krzyżyk, zawołała: «O, Jeziuś, Jeziuś»” (15. m. ż.)¹¹

W okresie ponimowlęcym następuje rozwój mowy i dziecko zaczyna modlić się głośno, odtwórczo, zwykle powtarzając za matką. Pod koniec

⁹ Zastosowane skróty: m. ż. – miesiąc życia; r. ż. – rok życia.

¹⁰ E. J. Korherr. *Beten lehren – Beten lernen. Grundkurs des Gebetspädagogik*. Graz-Wien-Köln 1991. Zagadnienia te porusza zwłaszcza część II: *Gebetserziehung ist Wegbegleitung* s. 75-202.

¹¹ Cz. Waleśa. *Rozwój religijności człowieka*. T. 1: *Dziecko*. Lublin 2005 s. 106.

trzeciego roku życia może już samo zwracać się do Boga krótkimi zdaniem. Mogą to być podziękowania za zdrowie, za otrzymane prezenty i inne dary. Dziecko w rodzinie ludzi wierzących i modlących się przy nim przeżywa te chwile jako coś odmiennego od zabawy, od zwykłego kontaktu z matką. Dziecko zauważa, że zachowanie się dorosłych w czasie modlitwy w domu lub w kościele jest inne niż w pozostałych okolicznościach. Odstępstwo od tych przyjętych sposobów zachowania traktuje jako niewłaściwość. Dlatego też, pisze w swoich badaniach Cz. Walesa, „gdy brat jednego spośród badanych zaczął się śmiać podczas modlitwy rodzinnej, ten popatrzył na wesołka surowym wzrokiem i skarcił go: «Przestań, Jezus patrzy na ciebie» (2:6)”¹² W takich modlitwach dziecięcych pojawiają się pomyłki. Na przykład zamiast „módl się za nami grzesznymi” dziecko mówi „grzecznymi”, bo często słyszy napomnienie „bądź greczny”. W wieku przedszkolnym pojawiają się różne pytania religijne, np. „Gdzie jest niebo?”, „Co lubi jeść anioł?”¹³ Dziecko prosi Pana Boga zwykle o różne rzeczy dla siebie, np. przed dniem św. Mikołaja. Kiedy modli się przed obrazem, to jest przekonane, że wizerunek Jezusa lub Maryi widzi je i słyszy. Jest to naturalny dla tego rozwoju antropomorfizm. Dziecko przedszkolne zna „Aniele Boży”, „Zdrowaś Maryjo” i pewne śpiewy¹⁴

W młodszym wieku szkolnym dziecko zaczyna czytać i pisać. Następuje intensywny rozwój myślenia, uwagi i uspołecznienia. Dziecko ma szanse uczenia się wychodzenia z egocentryzmu a nabywania umiejętności współpracy zwłaszcza z rówieśnikami. Przygotowuje się w tym okresie do Pierwszej Komunii świętej. Modlitwa ma nadal charakter konkretny, ale powoli przekracza sprawy „tu i teraz”. Dziecko modli się np. o to, aby ludzie się kochali i żeby nie było wojen. Zaczyna być krytyczne wobec dorosłych, co również może utrudniać modlitwę, gdy nie ma dobrego przykładu¹⁵

Okres dorastania to dalsze zmiany w myśleniu, bo zaczyna się pojawiać zdolność myślenia hipotetyczno-dedukcyjnego. To czas intensywnego dorastania emocjonalnego i społecznego. Młodzież kwestionuje autorytet rodziców, poszukuje nowych wzorów osobowych, konfrontuje wartości wyniesione z domu z wartościami środowisk pozarodzinnych. Wzrasta potrzeba identyfikacji z grupą rówieśniczą. Jest to okres religijności autonomicznej

¹² Tamże s. 155.

¹³ M. T a t a l a. *Psychologiczne podstawy rozwoju komunikacji modlitewnej u dzieci i młodzieży*. W: *Modlitwa w katechezie*. Red. S. Kulpaczyński. Lublin 2002 s. 38.

¹⁴ W a l e s a, jw. s. 201-207.

¹⁵ T e n ż e. *Struktura religijności człowieka*. „Zeszyty Naukowe KUL” 41:1998 z. 3-4 s. 21 nn.

z próbami coraz poważniejszego uwewnętrznienia swoich relacji do Boga i zasad moralności chrześcijańskiej. Modlitwa w tym okresie powinna przechodzić w częstsze dialogi wewnętrzne z Bogiem, trwanie w obecności Bożej. Rozwój modlitwy zależy w tym okresie od rozwoju całej osobowości, a więc od rozwoju uczuć, woli, myślenia i od oddziaływania grupy rówieśniczej, w tym także katechetycznej.

Od 18-24 roku życia mamy okres młodości. Cechuje go między innymi kształtowanie właściwego poznawania świata, myślenie problemowe, powoli stabilizują się uczucia, wchodzi się w pracę zawodową oraz w role małżeńskie, wzrasta umiejętność rozwiązywania konfliktów. Modlitwa pogłębia się w zależności pod cech np. temperamentalnych. Gwoli przykładu, aby się dobrze modlić, introwertyk potrzebuje spokoju, odosobnienia, ekstrawertyk zaś wspólnoty¹⁶ W tym okresie wraz z kształtowaniem się światopoglądu powinno następować formowanie się religijności autentycznej. Taka religijność rzutuje na perspektywy życiowe – wybór zawodu, partnera do małżeństwa – i stanowi podstawę do podejmowania istotnych decyzji.

Prawidłowy rozwój modlitwy w wieku młodzieńczym powinien objawiać się dążeniem do uzyskania zaawansowanej stabilności. Oznacza to, że jednostka posiada określone preferencje modlitewne, pogłębia formy modlitwy, które najbardziej jej odpowiadają. Jedni utrwalają praktykę tradycyjnych modlitw (np. pacierza), inni rozwijają modlitwę indywidualną, spontaniczną (takie szanse daje niekiedy przynależność do grup religijnych), rezygnując z tych form, które nie odpowiadają jej upodobaniom. W tym okresie modlitwa powinna stawać się coraz bardziej świadoma i dobrowolna. Jeżeli w wieku młodzieńczym nie następuje prawidłowy rozwój religijności w kierunku jej autentyzmu, to otwiera się droga do regresu w modlitwie, a nawet jej okresowego zaniku.

Badania stanu modlitwy u katechizowanej młodzieży wykazują, że bywa ona wyrazem czci i miłości wobec Boga, cierpienia i skruchy bądź też próśb i zawierzenia. W wypowiedziach młodzieży odnajdujemy postać Chrystusa, Mistrza i Nauczyciela, który czyni dobro, wyzwala z grzechów, uwalnia od ciężaru przeszłości, lęków i niepewności. „Bóg młodych jest Bogiem Miłości, Opieki i Zaufania”¹⁷ Nie ma wątpliwości, że to właśnie katecheza młodzieży, prowadzona z ogromną życzliwością i twórczością, powinna pogłębić ich teo-

¹⁶ S. K u l p a c z y ń s k i. *Dialog katechetów z Bogiem podstawą ich dialogu z katechizowanymi*. W: *Dialog w katechezie*. Red. S. Kulpaczyński. Lublin 1998 s. 74-82.

¹⁷ G o ł ą b e k, jw. s. 236.

logię modlitwy i pozwalać na coraz głębsze jej doświadczania. Do tego potrzebny jest nie tylko katecheta, nauczyciel czy wychowawca, ale przede wszystkim świadek pełny Bożej mocy i nadziei, bo to dopiero weryfikuje autentyczność jego posłannictwa i warunkuje owocność dydaktyki modlitwy.

III. PLANOWANIE MIEJSCA MODLITWY W JEDNOSTCE KATECHETYCZNEJ

Planując miejsce modlitwy w jednostce katechetycznej, katecheta dysponuje następującymi możliwościami: a) katechezy w całości poświęcone modlitwie; b) modlitwa związana z celami i treścią katechezy; c) modlitwa w zaplanowanym toku katechezy; d) modlitwa w katechetycznych zadaniach domowych¹⁸ Istnieją katechezy w całości poświęcone tematowi modlitwy, w których uczymy teoretycznie, co to jest modlitwa, jakie są jej rodzaje i formy, bądź ukazujemy ją praktycznie, np. poprzez celebracje liturgiczne¹⁹, bądź łączymy teorię z praktyką – pierwsza część katechezy stanowi przygotowanie teoretyczne, a druga daje szansę przeżywania, praktykowania i doświadczania dialogu z Bogiem. Modlitwa związana z celami, czyli służąca rozwojowi wiary, daje świadectwo czynnego i świadomego udziału w liturgii, doprowadza do spotkania, a nawet zażyłości z Jezusem²⁰

Modlitwa w zaplanowanym toku katechezy nadaje jej prawdziwie religijny wymiar. To prawda, że modlitwa wewnątrznie scala katechezę, nawet jeśli tematem katechezy są jakieś zdarzenia z historii Kościoła lub filozofii. Modlitwa w danej katechezie musi być odpowiednio dobrana do tematu, celów, do proponowanej całości. Nie może być wykorzystywana jako instrument służący wyciszaniu uczniów na początku lekcji (zaczę modlitwę więc może się uspokoją – to znana katechetom sytuacja). W tym wypadku jest bardzo ważne świadectwo samego katechety, który rozwinął wysoki poziom swojego dialogu z Bogiem i umie się modlić autentycznie.

Modlitwa może w jednostce pełnić różne funkcje, a mianowicie: wprowadzającą, utrwalającą, podsumowującą, pogłębiającą i inne. To właśnie modlitwa chroni jednostkę katechetyczną od „uszkolnienia”, odróżnia katechezę od innych lekcji.

¹⁸ G. Granat. *Miejsce modlitwy w jednostce katechetycznej*. W: *Modlitwa w katechezie*. Red. S. Kulpaczyński. Lublin 2002 s. 135-168.

¹⁹ *Celebracje w katechezie*. Red. S. Kulpaczyński. Lublin–Kraków 1999.

²⁰ W. Koska. *Katechetyka*. Poznań 1987 s. 54 i 92.

Modlitwa na początku katechezy jest bardzo często praktykowana i jest to cenny zwyczaj. Modlitwa wstępna, jak każda inna, wymaga odpowiedniego przygotowania. Najpierw trzeba wyciszyć grupę, zrobić krótkie, motywujące wprowadzenie. Znany jest też katechetom taki zwyczaj, że wstępne modlitwy prowadzi wybrany uczeń, ale to musi być wcześniej zapowiedziane i odpowiednio przygotowane, wypraktykowane, aby dawało pozytywny efekt. Modlitwa przed katechezą tworzy odpowiedni klimat dla całej katechezy. Niekiedy lekcja religii umiejscowiona pomiędzy wychowaniem fizycznym a kartkówką z matematyki jest trudna. Trzeba uczniom od czasu do czasu przypominać, że „gdzie dwaj lub trzej są zgromadzeni w imię moje, tam ja jestem pośród nich” (Mt 18, 20) – to ważna świadomość dla katechezy.

Modlitwa na początku może też być łącznikiem z poprzednią katechezą („ostatnio mówiliśmy o...”, „powtórzmy to...”). Przed wprowadzeniem w temat np. o Matce Bożej zaczniemy pieśnią maryjną. Niekiedy przypomina okres liturgiczny, np. w Wielkim Poście zaczynamy od „Któryś za nas cierpiał rany” Potrafi także odnowić i uobecnić tradycyjne przeżycia, np. kołędy w okresie Bożego Narodzenia. Można także odwołać się do wykonanego zadania domowego, odczytując wybraną modlitwę ułożoną przez samych uczniów. Często ta wstępna modlitwa jest prośbą o dobre przeżycie katechezy: „Duchu Święty, który oświecasz serca i umysły nasze, dodaj nam ochoty i zdolności...”

Modlitwa w rozwinięciu katechezy to jej najpełniejsze miejsce. Należy jednak dobrze to przemyśleć i czuwać, kiedy nastąpi odpowiedni moment, by uczniowie (a przynajmniej część z nich) będą mogli osobiście, w formie modlitewnej, odpowiedzieć na usłyszane słowo Boże. Jeśli wezwanie Boże nie dotrze do katechizowanych, to nie wywoła proponowanej zmiany postawy religijnej²¹ Małym dzieciom trzeba pomagać w dawaniu takich modlitewnych odpowiedzi przez podsuwanie gotowych form modlitewnych, odpowiednie naprowadzanie na rodzaj i tematykę dialogu z Bogiem. Bardzo cenne są tutaj również modlitwy spontaniczne. Często ten dobry moment do przeprowadzenia modlitwy może wystąpić po przekazaniu treści, a przed sporządzeniem notatki, przed podsumowaniem i odniesieniem do życia. Ważnym czynnikiem jest dojrzałość grupy i jej zaangażowanie podczas konkretnej katechezy. Taka modlitwa może być poprzedzona chwilą ciszy, wprowadzeniem do refleksji.

²¹ S. K u l p a c z y ń s k i. *Katechetyczna dydaktyka modlitwy*. Lublin 1989 s. 127.

Modlitwa w odpowiednio dobranym miejscu jednostki katechetycznej może: a) utrzymywać treść; b) przypominać o obecności Chrystusa; c) wyrażać pamięć o Bogu; d) okazywać wdzięczność, przeproszenie, prośbę, wiarę, nadzieję, miłość itd.; e) wyzwalając twórczość modlitewną uczniów indywidualną, a nawet grupową; f) pozwalając na rozsądną spontaniczność modlitewną itp.

Zakończenie katechezy jest częstym miejscem wybieranym przez katechetów na dialog z Bogiem. Może stanowić ona: a) podsumowanie głównych treści katechezy; b) dziękczynienie za dobrze przeżyte spotkanie z Jezusem; c) odpowiedź na poznawaną prawdę Bożą, jeszcze jedną próbą objęcia jej wspólną refleksją; d) prośbę o realizację wskazań i pouczeń danej katechezy w konkretnym życiu katechizowanych, a także ich bliskich; e) przygotowanie do należytego udziału w liturgii Kościoła, zwłaszcza w Eucharystii; f) zachętę do dawania świadectwa modlitwy w różnych środowiskach życiowych (np. do samodzielnego lub rodzinnego odmawiania Litanii Loretańskiej w maju, a dziesiątki Różańca w październiku itp.); g) ważny moment integracji grupy itd.

W związku z modlitwą na końcu katechezy należy dobrze zaplanować nie tylko treść i formę modlitwy, ale i czas dla niej poświęcony. Nie wolno skracać uczniom przerwy i modlić się po dzwonku, w hałasie dochodzącym z korytarza i w atmosferze nerwowości. Lepiej to uczynić parę minut wcześniej, a potem – w oczekiwaniu na dzwonek – coś powtórzyć, przekazać potrzebne ogłoszenia itd. Jeśli jest to ostatnia lekcja, wówczas trzeba uważać, by nie modlić się, gdy część uczniów pośpiesznie pakuje swoje książki i zeszyty, bo to niszczy spokój i powagę potrzebną modlitwie. Aktualne polskie podręczniki do katechizacji, na wszystkich poziomach nauczania, podają często swoje propozycje końcowej modlitwy, ale katecheta nie jest zwolniony z twórczego myślenia i od niego zależy umiejscowienie modlitwy w jednostce lekcyjnej i owocny efekt realizacji końcowego dialogu katechizowanych z Bogiem.

IV MODLITWA W KATECHETYCZNYCH ZADANIACH DOMOWYCH

Dydaktyka szkolna uznaje, że praca domowa ucznia stanowi drugą co do ważności, poza lekcją szkolną, formę organizacyjną nauczania i uczenia się. Jest bardzo cenna, ponieważ utrzymuje treści poznane w czasie lekcji i usamodzielnia ucznia w zdobywaniu wiedzy i kształtowaniu właściwych postaw. Również w katechezie praca zadawana do domu jest niezwykle cenna, bo apeluje do samodzielnej pracy nad sobą, a w przypadku młodszych uczniów

często angażuje członków rodziny wspierających dobre wykonanie zadań przez dzieci²²

Chcąc dobrze wykorzystywać szansę zadań domowych, warto przypomnieć sobie ich funkcje, rodzaje, sposoby zadawania, kontroli i oceny²³. W tym wypadku funkcje zadań są przyporządkowane celom, które w katechezie dotyczą wiary. Katecheza stara się nie tylko przekazywać treść Orędzia Bożego, ale także pragnie umożliwić zastosowanie wiary w życiu. Stąd też w katechezie zadania domowe, oprócz funkcji ogólnodydaktycznych, starają się pełnić funkcje typowo religijne, stwarzając katechizowanym szansę odpowiedzi na wezwanie Boże w formie różnych świadectw codziennych przejawów wiary, w tym także w dziedzinie modlitwy. Przecież w modlitwie konkretyzuje się spotkanie z Chrystusem, ujawnia wiara, której rozwój jest celem katechezy.

Wprowadzenie w życie liturgiczne należy także do celów katechezy. Zadania domowe mogą służyć znakomicie wprowadzaniu w świadome i owocne życie liturgiczne. Zadania domowe uzupełniają, utrwalają, pogłębiają znajomość różnych modlitw tak od strony teoretycznej, jak i w praktyce.

Prace domowe mogą dawać możliwości rozwoju inicjatyw i twórczości modlitewnej, ale pod warunkiem, że są zróżnicowane, interesujące i dostosowane do możliwości uczniów. Stąd wyróżnia się zadania: przygotowawcze (ułatwiają gromadzenie materiału do następnej katechezy), rozwijające zdolności twórcze i zmysł praktyczny związane z życiem religijnym (z modlitwą, ze służbą bliźnim), pogłębiające poznane prawdy ewangeliczne (wcześniej poznane na lekcji religii), wychowujące do modlitwy (te są szczególnie ważne) i sprawdzające (ich efekty pozwalają katechetom dokonywać oceny własnej pracy, diagnozować, korygować i prognozować dalsze procesy katechetycznej dydaktyki modlitwy)²⁴

Ważne są również sposoby zadawania, gdyż badania wykazują, że od nich w dużym stopniu zależy efektywność prac domowych. Najczęściej wlicza się następujące sposoby zadawania prac domowych: zadawanie mechaniczne (bez przygotowania zadaje się np. jakąś pracę pisemną), z objaśnieniem (uczniom wyjaśnia się zakres, źródła i metody pracy) i z wprowadzeniem uczniów w wykonanie prac (wyjaśnia się i zarazem podaje próbkę, jak

²² S. K u l p a c z y ń s k i. *Katechetyczne zadania domowe w teorii, praktyce oraz w ocenie katechetów i rodziców (kl. I-IV)*. „Roczniki Teologiczne” 38-39:1991-1992 z. 6 s. 185-201.

²³ T e n ż e. *Katechetyczne prace domowe w klasach V-VIII w teorii i w praktyce*. „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 34:1987 z. 6 s. 7.

²⁴ E. W a r d ę s k a. *O zadaniach katechizowanych*. „Katecheta” 2:1958 nr 3 s. 235-243.

to można zrobić). Ważny jest również sposób zadawania z ukazaniem jego związku z tematem, zapis w zeszytach i dobra motywacja do jego wykonania.

Ważne racje psychologiczne i pedagogiczne domagają się kontroli i oceny prac domowych. Uczeń chce wiedzieć, jak ocenia się jego wysiłki. W katechezie jest to swoisty rachunek sumienia, który nie tylko daje możliwości postawienia stopnia, ale ma służyć rozwojowi wiary, która musi być zasilana modlitwą.

Opinie na temat prac domowych z katechezy bywają różne. Niektórzy są im przeciwni, często dlatego, że nie chcą podejmować trudu ich mądrego planowania, a przede wszystkim systematycznego sprawdzania i oceniania. Modlitwa do pamięciowego przyswojenia, do napisania, zilustrowania w domu musi być dobrze przemyślana, zgodna z tematem katechezy. Temat pracy powinien wynikać z treści i celów lekcji, ma być zanotowany w zeszycie, wyjaśniony, z zapytaniem, czy wszyscy zrozumieli, co trzeba zrobić, a nawet z próbką, jak to można wykonać.

Propozycji modlitewnych zadań domowych może być bardzo wiele²⁵ Oto niektóre przykłady: a) ułóż modlitwę wyrażającą wiarę, nadzieję i miłość wobec Boga; b) ułóż własną modlitwę na podany temat, np. za Twoich rodziców; c) ułóż modlitwę dziękczynną, np. na zakończenie roku szkolnego; d) ułóż modlitwę o zgodę i pokój na świecie; e) ułóż modlitwę przeproszenia za f) ułóż modlitwę uwielbienia za piękno czterech pór roku; g) przeczytaj osiem błogosławieństw i ułóż do nich odpowiednie modlitwy; h) napisz (lub narysuj), o co prosimy Boga w „Ojcze nasz”; i) wyjaśnij słowa modlitwy „Pod Twoją obronę”; j) zrób wywiad na temat modlitwy z wybranymi osobami; k) ułóż rozważania do np. trzech stacji Drogi Krzyżowej, do wybranej tajemnicy Różańca; l) z Litanii Loretańskiej wypisz tytuły maryjne, które do Ciebie najbardziej przemawiają i uzasadnij swój wybór; m) naucz się na pamięć modlitwy i odmawiaj ją wieczorem; n) ułóż wezwania Modlitwy powszechnej na niedzielę; o) odmów Apel Jasnogórski o godz. 21 wraz z Radiem Maryja.

Pomysłów modlitwy w zadaniach domowych może być tyle, ile jest tematów katechez, ile twórczych inicjatyw katechizowanych, katechetów i innych osób²⁶ Należy się usilnie starać, aby polecenia prac domowych dotyczące modlitwy nie zostały zrealizowane tylko na papierze, ale by zachęcały do osobistej refleksji wzmacniającej poziom modlitwy oraz do coraz lepszego udziału w liturgii, zwłaszcza w niedzielnej Eucharystii.

²⁵ Granat, jw. s. 162.

²⁶ S. Kulpaczyński. *Modlitwa w katechetycznych zadaniach domowych*. W: *Modlitwa w katechezie*. Red. S. Kulpaczyński. Lublin 2002 s. 273-294.

Modlitwa to akt wiary, który wymaga odpowiedniego myślenia i bazuje na zasobach pamięci, dlatego w wychowaniu do modlitwy domaga się uczenia coraz to nowszych tekstów modlitwy (modlitwy liturgiczne, biblijne, psalmy, modlitwy świętych, a nawet modlitwy poetyckie). Wychowanie do modlitwy dotyczy zapamiętywania, otwierania możliwości twórczego dialogu z Bogiem, ale przede wszystkim potrzebuje świadectwa katechetów – nauczycieli, wychowawców i świadków modlitwy.

V ROZWIJANIE WŁASNEJ MODLITWY I UMOŻLIWIENIE JEJ DOŚWIADCZANIA WRAZ Z KATECHIZOWANYMI

Modlitwy uczymy się przez całe życie. Katecheta nie jest z tego obowiązku zwolniony, wręcz przeciwnie – ma on być nauczycielem, wychowawcą i świadkiem modlitwy. Przypisuje się mu również rolę herolda, terapeuty duchowego lub animatora. W zależności od własnej życiowej sytuacji (ksiądz, świecki lub osoba zakonna), od poziomu życia religijnego katechizowanych, od poziomu duszpasterskiego parafii i regionalnego poziomu pobożności stara się doskonalić swoje życie modlitewne.

Modlitwa jest darem Bożym, łaską, a więc nie zależy w ostatecznym źródle od człowieka, ale jego dotyczy i przez niego może uzyskać swój rozwój²⁷ Idealny nauczyciel modlitwy poznaje naukę Jezusa, pamięta, że pochodzi ona od Ojca i że Duch Święty jest tym, który pozwala nam należycie modlić się. Nauczyciel modlitwy powinien mieć pewne doświadczenie w tej dziedzinie. Katecheta jako nauczyciel modlitwy upodabnia się do Mistrza – Chrystusa, naśladuje Jego ewangeliczny styl nauczania. Chrystus powtarzał, że nie głosił swojej nauki, ale Tego, który go posłał – Ojca w niebie. Nauczał z mocą, ale i pokornie, służebnie, litując się szczególnie nad biednymi i nie mającymi pasterza. Głównymi źródłami treści modlitewnej są Pismo święte i Tradycja, nauka Kościoła, wzory świętych lub religijnie znaczących osób a także twórczość samych katechizowanych. Rozwijając modlitwę, wprowadza się w jej istotę i główny sens, w różne jej rodzaje i formy. Najpowszechniej się mniema, że modlitwa to rozmowa. W tej rozmowie występuje „ja” i pisane z dużej litery „Ty”, które odgrywa główną rolę. Przecież

²⁷ S. K u l p a c z y ń s k i. *Rola katechety w wychowaniu do modlitwy*. „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 36:1989 z. 6 s. 117-127.

w modlitwie najważniejszy jest Bóg, Chrystus i Duch Święty, który „przychodzi z pomocą naszej słabości” (Rz 8, 26).

Nauczając o modlitwie, warto czerpać wzory z proroków, z psalmów, a przede wszystkim z Jezusa Chrystusa – Słowa Wcielonego. „Wydarzenie modlitwy zostało nam w pełni objawione w Słowie, które stało się ciałem i mieszka między nami. Starać się zrozumieć Jego modlitwę, o której mówią nam Jego świadkowie w Ewangelii, to znaczy zbliżać się do Pana Jezusa, Świętego, jak do płonącego krzewu, najpierw kontemplować Jego samego na modlitwie, następnie słuchać, w jaki sposób uczy nas modlić się, by w końcu poznać, jak wysłuchuje On naszej modlitwy”²⁸ „Otrzymacie wszystko, o co na modlitwie z wiarą prosić będziecie” (Mt 21, 22). Wiara jest fundamentem jakości każdej modlitwy. Ważną rolę w nauczaniu modlitwy indywidualnej, a zwłaszcza zbiorowej odgrywa liturgia, celebracje sakramentów i możliwości, jakie niesie z sobą rok liturgiczny Kościoła. Warto także nauczać rozmyślenia, bo medytacja w tradycji chrześcijańskiej jest cenną formą modlitwy, angażującą pamięć, rozum i wolę i prowadzącą do coraz bardziej osobowego kontaktu z Bogiem. Na horyzoncie katechetycznego nauczania może pojawić się nawet kontemplacja jako wyższa forma modlitwy myślniej. Św. Teresa mówi: „Kontemplacja myślna nie jest, według mnie, niczym innym jak głębokim związkiem przyjaźni, w którym rozmawiamy sam na sam z Bogiem, w przekonaniu, że On nas kocha”²⁹

Problemem otwartym pozostaje pytanie, czy uczyć najpierw gotowych formuł, czy też dać możliwość spontanicznej modlitwy. Pewien zasób gotowych formuł modlitewnych nabytych w dzieciństwie jest potrzebny do dalszego rozwoju modlitwy, w tym także spontanicznej. Warto zachowywać pewną równowagę między tym, co wewnętrzne, a tym, co zewnętrzne, między własnym stylem a przyswajanymi regułami. Najlepiej jest, gdy te dwie formy istnieją równolegle, rozwijają się i dopełniają³⁰

Katecheta jako wychowawca modlitwy zna główne cele tego działania pedagogicznego i ewangeliczne metody kształtowania postaw modlitewnych. Jest wychowawcą pełnym wiary, nadziei, a przede wszystkim wybaczącej, bezinteresownej miłości. Katecheta jako wychowawca poznaje najpierw poziom modlitwy swój, a następnie swoich katechizowanych, uwzględniając ich możliwości rozwojowe (np. dziewięć okresów rozwoju religijności). Zwraca

²⁸ KKK 2598.

²⁹ KKK 2709.

³⁰ K u l p a c z y ń s k i. *Katechetyczna dydaktyka modlitwy* s. 110-111.

uwagę na ułatwienia i utrudnienia w modlitwie. Ułatwienia mogą być wewnętrzne i zewnętrzne. Można wskazać na cztery postawy sprzyjające modlitwie. Są to czystość sumienia, serca, ducha i działania. Natomiast czynniki zewnętrzne to czas, miejsce i postawa ciała. Badania wskazują, że chcąc doskonalić swoją modlitwę, należy – oprócz jej zgłębiania teologicznego czy psychopedagogicznego – zapewniać sobie ciszę i spokój, odpowiednie miejsce, czas i nastawienie wewnętrzne³¹ Samowychowanie katechetów w dziedzinie doskonalenia dialogu z Bogiem przyczynia się skutecznie do efektywniejszej dydaktyki modlitwy w odniesieniu do katechizowanych.

Katecheta jako świadek ma swoją osobowością chrześcijańską i postawą religijną zachęcać do modlitwy. Wobec tego będzie to człowiek nieustannie współpracujący z łaską Bożą, wzrastający w wierze, umiejący medytować i dawać okazje do promieniowania modlitwą. Zaprasza w różny sposób i przy różnych okazjach swoich uczniów, aby razem z nim szli drogą wiary i modlitwy.

Dojrzałe świadectwo, według F. Blachnickiego, zawiera cztery elementy: a) żywa relacja do słowa Bożego, rozumianego jako słowo życia, a nie tylko jako słowo informacyjne; b) osobowy kontakt z Jezusem poprzez modlitwę; c) osobiste spotkanie z Jezusem na płaszczyźnie sakramentalnej, przede wszystkim Eucharystii; d) pełne zaangażowanie w konkretną wspólnotę przez miłość braterską³² Katecheta jako świadek, nie zatrzymuje uwagi uczniów na sobie, ale wskazuje na Chrystusa, w którego imieniu pełni swoją misję i do którego stara się doprowadzać katechizowanych.

Katecheta, chcąc być świadkiem modlitwy, stara się być zakorzeniony w rozmodlonym Chrystusie. W Nim nieustannie odkrywa odwieczny plan Boży i uczy się pokazywać i uzdalniać katechizowanych do ustawicznego wzrostu w wierze, nadziei i miłości³³ Katecheta jest przecież posłany przez samego Chrystusa, aby głosić Dobrą Nowinę, rozwijać wiarę i umiejętność odpowiedzialnego życia w Kościele, ma być więc świadkiem na wzór Jezusa Chrystusa. Dlatego wysoko ceni wartość modlitwy i rozwijając ją nieustannie dzieli się podczas katechezy osobistym doświadczeniem dialogu z Bogiem. Harmonia modlitwy i życia, którą katechizowani będą mogli dostrzec u katechety, pomoże im zrozumieć, że modlitwa jest niezbędnie potrzebna

³¹ M. G o c. *Modlitwa katechizowanej młodzieży klas I i II z Liceum Ogólnokształcącego im. W. Broniewskiego w Świdniku*. Lublin 2001 s. 60-62 (mps, Biblioteka KUL).

³² F. B l a c h n i c k i. *Świadectwo wiary w katechezie*. „Seminare” 1981 s. 87.

³³ S. Ł a b e n d o w i c z. *Specyfika duchowości katechetów*. „Roczniki Teologiczne” 38-39: 1991-1992 z. 6 s. 178.

do wewnętrznej przemiany życia. Życie wtedy staje się sensowne, gdy potrafi się w pełni doświadczać modlitwy, jak to pisała bł. Matka Teresa z Kalkuty: „Tak jak miłość zaczyna się w domu, tak i pokój zaczyna się w domu – kiedy rodzinę jednoczy modlitwa”³⁴ Idąc za myślą bł. Matki Teresy, można powiedzieć, że gdyby katecheci spędzali kilka chwil na kolanach przed Bogiem i poświęcali więcej czasu na wspólną modlitwę z uczniami, katecheza byłaby bardziej owocna.

Katecheta zainteresowany dydaktyką modlitwy może występować również jako herold, animator lub terapeuta duchowy. Katecheta jako herold modlitwy głosi główne przesłanie orędzia Bożego, zapowiada Mistrza Modlitwy – Jezusa Chrystusa i otwiera drogi do spotkania, dialogu, a nawet głębokiej z Nim zażyłości³⁵ Jako herold bierze pod uwagę eklezjalny wymiar katechezy, jej trynitarny teocentryzm i chrystocentryzm. Katecheta jako animator życia modlitewnego swoich katechizowanych próbuje z klasy szkolnej stworzyć prawdziwą wspólnotę eklezjalną i uzdalniać ją do rozwoju modlitwy. Tutaj można korzystać ze wskazań dotyczących wychowania do modlitwy w różnych ruchach lub grupach religijnych.

Na przykład Ruch „Światło-Życie” pragnie kształtować osoby dojrzałe w przejawach swojego życia chrześcijańskiego, opierając się na pięciu elementach: spotkanie ze słowem Bożym, spotkanie z Chrystusem w sakramentach, spotkanie z Chrystusem w modlitwie, trwanie we wspólnocie Kościoła, oddanie się służbie i świadectwu³⁶ „Modlitwa (szósty punkt Drogowskazów Nowego Człowieka), wraz ze Słowem Bożym (punkt piąty) i liturgią (punkt siódmy) – stanowią podstawowe środki służące utrzymaniu i rozwojowi Nowego Życia”³⁷

Katecheta może pełnić również funkcję terapeuty duchowego, korygując zafałszowania dialogu z Bogiem i wzmacniając poziom modlitwy swoich uczniów. Do tego potrzebuje jednak dodatkowego przygotowania psychologicznego. Jeśli jest kapłanem, to posługa w sakramencie pokuty i pojednania otwiera także szanse na doskonalenie modlitwy penitentów.

Zdarza się, że mało refleksyjny, zmęczony, zrutynizowany katecheta zbyt często w czasie lekcji religii modlitwę traktuje jako tradycyjny jej element.

³⁴ Matka Teresa z Kalkuty. *Modlitwa*. „Wychowawca” 1995 nr 1 s. 20.

³⁵ Jan Paweł II. Adhortacja apostolska *Catechesi tradendae* (16.10.1979). AAS 71:1979 s. 1277-1340 – tu nr 5.

³⁶ *Kurs oazowy dla animatorów. Teczka dla moderatorów*. Lublin 1978. Archiwum KDSL s. 2.

³⁷ *Modlitwa. Notatnik 6. Szósty krok ku dojrzałości chrześcijańskiej*. „Światło-Życie” 1987 s. 3 (I rok formacji deuterokatechumenalnej Ruchu „Światło-Życie”).

Potrzebna jest refleksja nad znajomością dydaktyki ogólnej, ale i katechetycznej, stałe zgłębianie teologii i psychopedagogiki modlitwy, łączenie teorii z praktyką, umożliwianie uczniom przynależności do grup religijnych, które dają szansę prawidłowego rozwoju modlitwy. Tę teoretyczno-praktyczną refleksję można zwięźliwie powiedzieć: „Kto się dobrze modli, ten dobrze żyje”, a w odniesieniu do katechetów wolno sądzić, iż „kto się dobrze modli, ten dobrze katechizuje”

BIBLIOGRAFIA

- Bla chnicki F.: Świadectwo wiary w katechezie. „Seminare” 1981 s. 87 nn.
- G o c M.: Modlitwa katechizowanej młodzieży klas I i II z Liceum Ogólnokształcącego im. W Broniewskiego w Świdniku. Lublin 2001 (mps, Biblioteka BKUL).
- G o ł ą b e k E.: Modlitwa młodzieży. Studium teoretyczno-empiryczne. Wrocław: Wydawnictwo św. Antoniego 2006.
- G r a n a t G.: Miejsce modlitwy w jednostce katechetycznej. W: Modlitwa w katechezie. Red. S. Kulpaczyński. Lublin: Poligrafia Inspektoratu Towarzystwa Salezjańskiego 2002 s. 135-168.
- Katechizm Kościoła Katolickiego. Poznań: Pallottinum 1994.
- Kongregacja ds. Duchowieństwa: Dyrektorium ogólne o katechizacji. Poznań: Pallottinum 1997.
- K o r h e r r E. J.: Beten lehren – Beten lernen. Grundkurs des Gebetspädagogik. Graz–Wien–Köln: Verlag Styria 1991.
- K o s k a W.: Katechetyka. Poznań: Księgarnia św. Wojciecha 1987.
- K u l p a c z y ń s k i S.: Katechetyczne prace domowe w klasach V-VIII w teorii i w praktyce. „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 34:1987 z. 6 s. 5 nn.
- Katechetyczna dydaktyka modlitwy. Lublin: Redakcja Wydawnictw KUL 1989.
- Rola katechety w wychowaniu do modlitwy. „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 36:1989 z. 6 s. 117-127.
- Katechetyczne zadania domowe w teorii, praktyce oraz w ocenie katechetów i rodziców (kl. I-IV). „Roczniki Teologiczne” 38-39:1991-1992 z. 6 s. 185-201.
- Dialog katechetów z Bogiem podstawą ich dialogu z katechizowanymi. W: Dialog w katechezie. Red. S. Kulpaczyński. Lublin 1998 s. 74-82.
- (red.): Celebracje w katechezie. Lublin–Kraków: Wydawnictwo Poligrafia Salezjańska 1999.
- Pojęcie modlitwy u katechizowanych. „Roczniki Teologiczne” 47: 2000 z. 6 s. 105-122.
- Modlitwa w katechetycznych zadaniach domowych. W: Modlitwa w katechezie. Red. S. Kulpaczyński. Lublin: Poligrafia Inspektoratu Towarzystwa Salezjańskiego 2002 s. 273-294.
- Kurs oazowy dla animatorów. Teczka dla moderatorów. Lublin 1978 (mps, Arch. KDSL).
- Ł a b e n d o w i c z S.: Specyfika duchowości katechetów. „Roczniki Teologiczne” 38-39:1991-1992 z. 6. s. 173-183.
- Matka Teresa z Kalkuty: Modlitwa. „Wychowawca” 1995 nr 1 s. 20.
- Modlitwa. Notatnik 6. Szósty krok ku dojrzałości chrześcijańskiej. „Światło-Życie” 1987 s. 3 (I rok formacji deuterokatechumenalnej Ruchu „Światło-Życie”).

- Słomka W.: Teologia modlitwy. W: Modlitwa w katechezie. Red. S. Kulpaczyński. Lublin: Poligrafia Inspektoratu Towarzystwa Salezjańskiego 2002 s. 15-26.
- Tatalla M.: Psychologiczne podstawy rozwoju komunikacji modlitwowej u dzieci i młodzieży. W: Modlitwa w katechezie. Red. S. Kulpaczyński. Lublin: Poligrafia Inspektoratu Towarzystwa Salezjańskiego 2002.
- Walesa Cz.: Struktura religijności człowieka. „Zeszyty Naukowe KUL” 41:1998 z. 3-4 s. 21 nn.
— Rozwój religijności człowieka. T. I: Dziecko. Lublin: Wydawnictwo KUL 2005.
- Wardęska E.: O zadaniach katechizowanych. „Katecheta” 2:1958 nr 3 s. 235-243.
- W oczekiwaniu na Jezusa. Podręcznik do nauki religii dla klasy II. Red. R. Lis. Lublin: Gaudium 2001.

HOW TO TEACH PRAYER AT RELIGIOUS CLASSES?

Summary

- The proposal put forward in the paper how to teach prayer is based on theoretical sources and empirical research. I propose five possible ways to improve the didactics of prayer:
- one should learn the theological dimension of prayer, as the dialogue between God and man deals with these two great mysteries that one should always penetrate with ones mind. The Catechism of the Catholic Church and the current syllabus of religious instruction explain the concept of prayer, but students understand it also individually, as we can see it from the survey of 1300 primary school pupils and 441 secondary school students,
 - psychological conditions of prayer deal with the knowledge of the level of the development of religiousness (nine periods – from the pre-religious to the eschatological one), and also the family situation of students,
 - planning the place of prayer in a catechetical unit concerns religious instruction entirely devoted to prayer, goals and contents of instruction, a well-planned place during a concrete religious unit and in homework,
 - prayer in homework is supposed to result from the contents and goals of religious instruction, it opens enormous opportunities for creative ideas,
 - finally, the catechist is supposed to develop his/her own level of prayer and ensure its experience together with students, playing the roles of a teacher, educator, witness, animator, or even therapist.

Translated by Jan Kłos

Słowa kluczowe: modlitwa, dydaktyka, katecheza, katechizowani, teologia i psychologia modlitwy, zadania domowe.

Key words: prayer, didactics, catechesis (religious instruction), students, theology and psychology of prayer, homework.